

Chłodnickiego pomysł na... bezpłatną komunikację.

23/08/2018 KPK

9 tych samych pytań i kandydaci na Prezydenta miasta Kielce.

O problemach komunikacji miejskiej i sposobach na ich rozwiązanie **rozmawialiśmy dziś z Marcinem Chłodnickim**, Kandydatem na Prezydenta Miasta Kielce z Komitetu Wyborczego „SLD Lewica Razem” .

Kielecka Platforma Komunikacyjna: W dniu dzisiejszym chcielibyśmy poruszyć kwestie istotne dla Pana wyborców. Komunikacja miejska jest nieodłącznym elementem życia każdego mieszkańca. Jaki pomysł na komunikację miejską widzi Pan dla naszego miasta?

Marcin Chłodnicki: Docelowo komunikacja dla mieszkańców Kielc powinna być bezpłatna. To jest jeden z kilku sztandarowych punktów naszego programu wyborczego, których realizacja ma na celu uczynić Kielce miejscem bardzo atrakcyjnym do życia. Po wykluczeniu zbędnych wydatków z budżetu Kielc, będzie nas stać na to. W Kielcach mamy dużo linii autobusowych, jednak nie spełniają one w wystarczający sposób swej roli. Taktowanie, czyli częstotliwość przejazdów nie odpowiada w wystarczający sposób potrzebom pasażerów. Siatka połączeń i lokalizacja przystanków wymaga zmiany, gdyż była projektowana dla Kielc z lat 80-tych ubiegłego wieku. Przez ten czas zmieniły się przecież główne ciągi komunikacyjne. Bywa, że niemal w jednym kierunku jadą trzy autobusy pod rząd, a później jest pustka i długo długo nic. Trzeba przeprowadzić badania ruchu pasażerów, przewidzieć perspektywę dla komunikacji na następną dekadę lub dwie. Trzeba patrzeć na komunikację w mieście szerzej niż autobusy, bo sprawna komunikacja to także ułatwienia dla pieszych i rowerzystów.

KPK: Czy Pana zdaniem pasażerowie oraz inicjatywy społeczne powinny mieć pierwszeństwo w decydowaniu o układzie komunikacji miejskiej – oczywiście pod nadzorem specjalistów.

MCh: Z założenia jestem zwolennikiem konsultowania większości decyzji z mieszkańcami miasta. Wywodzę się z ruchów miejskich, stowarzyszeń, to w nich rozpoczynałem działalność społeczną. Do dziś jestem szefem stowarzyszenia rowerowego. Dlatego zawsze będę przywiązywał wielką wagę do tego, co mają do powiedzenia kielczanie. Oczywiście realizacja musi odbywać się pod nadzorem specjalistów, ale cele mają wytyczać sami mieszkańcy.

KPK: Wsłuchując się w głos mieszkańców oraz opinie specjalistów krytykujące Kielce za transport zbiorowy jaką ma Pan opinię na temat obecnego kształtu komunikacji miejskiej w naszym regionie?

MCh: Ilość skarg, które wpływają na obsługę pasażerów jest przerażająca. Tylko do mnie jako pojedynczego radnego zgłasza się co chwilę osoba źle potraktowana bądź spóźniona do pracy z powodu spóźnionego autobusu. Zgłaszają się także rowerzyści i piesi, którzy byli uczestnikami niebezpiecznego zdarzenia na drodze z udziałem autobusu. Ludzie skarżą się na złą częstotliwość kursów, złą lokalizację przystanków, wyłączoną klimatyzację, brud, reklamy zasłaniające okna itd. Wszystkie te sprawy były niejednokrotnie przedmiotem moich interpelacji jako radnego i tematem

interwencji u dyrektora ZTM. Mam oczywiście świadomość tego, że pasażerowie dostarczają niemiłych przygód także kierowcom autobusów. Dlatego myślę, że problem tkwi w zarządzaniu, a nie w samych kierowcach MPK, pracownikach ZTM, a zwłaszcza nie w pasażerach i innych uczestnikach ruchu. Zmieńmy sposób i metody zarządzania, a problemy komunikacji zbiorowej zaczną znikać.

KPK: Czy Pana zdaniem uczniowie szkół podstawowych powinni mieć zapewniony bezpłatny przejazd komunikacją miejską w roku szkolnym tj. od września do czerwca?

MCh: Absolutnie jestem za bezpłatną komunikacją dla dzieci i młodzieży szkolnej, nie tylko w roku szkolnym, ale przez cały rok kalendarzowy. Mieliśmy okazję zrobić to w Kielcach, ale sprawa przepadła podczas głosowania, bo tylko we dwoje – jako radni SLD – wspólnie z Joanną Grzelą zagłosowaliśmy za tym pomysłem. Bezpłatne przejazdy dla uczniów to nie jest tylko kwestia przychylności do młodzieży, ale także sposób na kształtowanie ekologicznych nawyków komunikacyjnych i bezpieczeństwa osób niepełnoletnich. Jadąc autobusem młodzież jest po prostu mniej narażona na stanie się ofiarą przestępstw. Inicjatywę darmowej komunikacji dla uczniów podejmę w pierwszym miesiącu, jeśli zostanę wybrany prezydentem Kielc.

KPK: Bezpłatna komunikacja miejska – proszę o odniesienie się do kwestii bezpłatności komunikacji miejskiej w okresie zanieczyszczeń powietrza, imprez masowych oraz innych wydarzeń specjalnych.

MCh: Wprowadzenie tego typu rozwiązań jest dla mnie absolutnie oczywiste. Zresztą jako radny apelowałem o bezpłatną komunikację miejską w czasie kiedy normy zanieczyszczenia powietrza były przekraczane kilkunastokrotnie. Podobnie podczas „Nocy Muzeów”. Jako prezydent zrobiłbym to samo. Mam pomysł, aby w drugim roku mojej kadencji przywilejem bezpłatnej komunikacji zostali objęci wszyscy mieszkańcy powyżej 60 roku życia, a w perspektywie kolejnych 5 lat komunikacja miejska stała się bezpłatna dla każdego kielczanina bez względu na wiek. Jest już około 30 miast w Polsce, które tego dokonały. To nie mrzonka, zrobimy to. Tym samym zlikwidujemy problem korków, zmniejszymy zanieczyszczenie powietrza, a także koszty remontów dróg. Nade wszystko będzie to jednak krok w stronę szerszego pomysłu jakim jest uczynienie z Kielc najbardziej przyjaznego w Polsce miejsca do zamieszkania. To szersza wizja obejmująca wiele obszarów życia, bo musimy robić wszystko, aby ilość mieszkańców Kielc rosła. Więcej mieszkańców to większe dochody do budżetu, więcej firm, większe możliwości.

KPK: Czy byłby Pan skłonny do przeprowadzenia całkowitej remarszrutyzacji linii autobusowych, ze względu na stary i niesprawdzający się układ komunikacyjny

MCh: Jako radny złożyłem w czerwcu interpelację do prezydenta w tej sprawie. Niestety spotkała się ona z całkowitą dezaprobatą. Szkoda, bo obecna siatka połączeń jest stara i już dawno nie odpowiada potrzebom pasażerów, ani wymogom nowoczesnej komunikacji publicznej. Oczywiście trzeba to zrobić „z głową”, bo wszyscy jesteśmy przyzwyczajeni do obecnego układu. Dlatego tak duże zmiany musiałyby być poprzedzone akcjami informacyjnymi. Przejściowe wyzwania związane ze zmianami, w dłuższej perspektywie zyskałyby zrozumienie pasażerów, bo wymierne korzyści byłyby znaczące i szybko odczuwalne.

KPK: Co sądzi Pan o wprowadzeniu stref – miejskiej i aglomeracyjnej – tak, aby mieszkańcy poruszający się po terenie miasta Kielce płacili nieco mniej, niż mieszkańcy gmin.

MCh: Wprowadzenie zróżnicowanej opłaty poprzez obniżenie opłat w strefie miejskiej jest jednym z rozwiązań, które szybko wprowadzimy, jeśli tylko wyborcy udzielą nam wystarczającego poparcia, abyśmy mogli podejmować takie decyzje.

KPK: Co sądzi Pan o tworzeniu węzłów przesiadkowych, zamiast „ciągnięciu” linii autobusowych przez całe miasto?

MCh: Podróżując po miastach Europy zachodniej niejednokrotnie obserwowałem tego typu rozwiązania. Z drugiej strony bezpośredniość połączeń jest „głośnym” postulatem w odniesieniu do komunikacji miejskiej. Organizacja połączeń bezpośrednich powinna być zatem zachowana, ale tam, gdzie została zidentyfikowana ich wyraźna potrzeba. W pozostałych przypadkach uzasadnione jest organizowanie właśnie węzłów przesiadkowych. Wydajność węzłów zwiększyłaby połączenie ich ze stacjami wypożyczalni rowerów miejskich, której uruchomienie mamy w naszym programie wyborczym. Takie inwestycje trzeba natomiast poprzedzać konsultacjami i badaniami potoków ruchu, aby być pewnym tych potrzeb.

KPK: Na koniec proszę o krótkie podsumowanie i zaopiniowanie aktualnego stanu komunikacji miejskiej w regionie. Z góry dziękuję za odpowiedź na wskazane pytania.

MCh: Przed Kielcami długa droga do tego, aby transport publiczny, a szerzej komunikacja miejska, stała się przyjazna i zachęcała do pozostawienia w auta garażu na rzecz alternatywnych środków transportu, takich jak rower czy autobus. Brakuje promocji i edukacji, a zwłaszcza jakości w komunikacji publicznej. Decyzje poczynione w ostatnich kilkunastu latach oddalają nas od idei transportu zrównoważonego, w którym wszyscy uczestnicy ruchu mają równe możliwości. Przez to stoimy w korkach, wdychamy więcej smogu, a budżet nie jest w stanie sprostać potrzebom modernizacji dróg. Osoby mające wpływ na kształtowanie komunikacji miejskiej zdają się nie widzieć tych ułomności, przez co nie robią wiele, żeby sprostać wyzwaniom. Tymczasem czas ucieka, ale wierzę, że w najbliższych wyborach samorządowych kielczanie postawią na kandydatów, którzy rozumieją potrzeby naszego miasta.

Dziękuję za rozmowę.

Artykuł ukazał się na portalu „Kielecka Platforma Komunikacyjna” <http://komunikacja-kielce.pl/kampania-2018-chlodnickiego-pomysl-na-bezplatna-komunikacje/>